

Grajek

Czerwony Tulipan

Ile pan dostaje, panie grajek
i całą noc, za taki szmal?
Mógłbym kupić pana razem z tą orkiestrą
Ale graj pan, panie grajek, graj.

A umiesz coś naszego, polskiego
takie wiesz, serce szczytatielnoje
Bo widzisz grajek, ty mnie zrozumiesz
po prostu czasami się boję.

I powiem Ci grajek jeszcze więcej
sam to na pewno nieraz czujesz
Są takie dni - słuchasz grajek? -
coś się w nas czasem załamuje.

Lecz graj grajek, czemu nie grasz.
Graj, bez przerwy, do końca.
Górala mi nie żal, niech żyje
Rzeczpospolita tańcząca.